

Człowiek między nami

IRA

Nieznajomy podał dłoń, gdy upadłem
Cofnął czas w godzinę złą mój przyjaciel
A ja pomyślałem- czegoś chce
Bo za darmo nic i jeszcze mniej

Między nami człowiek zdarza się na prawdę rzadko
Między nami człowiek zdarza się i nie ma łatwo
Skąd ja to znam, pytasz skąd ja to wiem, że tak jest
Człowiek między ludźmi zdarza się

Gdy z kieszeni wypadł świat, w którym żyję
Ktoś mnie znalazł, oddał go i znów byłem
Ale ja nie wypuszczam go za próg
Pytam ile jestem winien mu
I do dzisiaj parzy mnie ten wzrok

Między nami człowiek zdarza się na prawdę rzadko
Między nami człowiek zdarza się, zapala światło
Skąd ja to znam, pytasz skąd ja to wiem, że tak jest
Człowiek między ludźmi zdarza się

Między nami człowiek zdarza się
Między nami człowiek zdarza się

Między nami człowiek zdarza się na prawdę rzadko
Między nami człowiek zdarza się i nie ma łatwo
Skąd ja to znam, pytasz skąd ja to wiem, że tak jest
Człowiek między ludźmi zdarza się

Czy chcesz nim być